

## Przelot 19.07.2006

Po Szyb. Mistrz. Świata w Szwecji, dysponując kilkoma dniami wolnego, wybrałem się do Leszna aby polatać na naszym nowym ASG-29. To były moje pierwsze przeloty na ASG, a miałem na nim startować na SMP 18m w Pile. Trafiłem na okres super pogody.

Przelot ten wykonałem w trakcie SMP Std, a mając do dyspozycji długi dzień termiczny zadeklarowałem trasę 747km. Pogoda przewidywana to zachmurzenie 4 – 1/8, podstawy 1400 – 1600m, noszenia ok. 2m/s, a wiatr 330/10. Start 10.15 i w noszeniu ok. 1,5m/s wolno uzyskuję 1400m. Bez zwlekania odchodzę na trasę i kieruję się tak, aby ominąć CTR Babimost. Początkowo lecę ostrożniej w przedziale 900 – 1400m. Puszcza Notecka nie wygląda najlepiej, a więc stopniowo przechodzę na W stronę trasy. W okolicach Barlinka lecę dość długo bez krążenia. Dopiero w okolicach Piły podstawa podnosi się do 1700m, a przelot nadal przebiega bezproblemowo. Z wyprzedzeniem skręcam na E, aby ominąć przestrzeń Powidza. Po pewnym czasie dostaję zgodę radiową na przelot nad ich lotniskiem. Pozwala mi to zaoszczędzić sporo drogi i lecieć po znacznie lepszych połączeniach termicznych. Chmury dalej zdecydowanie rzadną, ale da się pokonywać spore odcinki z małą stratą wysokości. W okolicy Działoszyna podstawa podnosi się do 1900m. Z niewielkimi pokrętkami dość szybko przylatuję do Leszna, gdzie melduję się wyżej ( 250m ) ok. 17.30. Postanawiam jeszcze trochę polatać w okolicy Leszna. Zachęcony przez radio przez Jurka Kolasińskiego decyduję się kontynuować przelot w kierunku W gdzie widać jeszcze b. dobre warunki termiczne. W okolicach W od Zielonej Góry w noszeniu ok. 1,5m/s uzyskuję najwyższą wysokość dnia 2300m. Zawracam w kierunku domu i w słabnących noszeniach przelatuję przez kilka PZ w okolicy Leszna. Ląduję po prawie 10 godz. lotu ok. 20-tej

Generalnie tego dnia można było uzyskać jeszcze większą odległość. Nie znając szybowca, latałem za wolno na przeskokach w środku dnia termicznego.

Janusz Centka